

„TYP GÓROWSKI” — GRUPA CZY FAZA?

Uściślanie procesów historycznych w drodze wypracowywania zarówno wąskich przekrojów chronologicznych, jak i wychwytywania lokalnych regionalnych odchyłeń od pewnych określonych prawidłowości jest bez wątpienia rzeczą godną ze wszech miar pochwały i zjawisko to od pewnego czasu zyskało sobie wyeksponowane prawo obywatelstwa w badaniach nad polskim neolitem. Nic też dziwnego, że szczególnie nasilenie badań w tym zakresie obserwujemy w odniesieniu do kultury ceramiki wstęgowej klutej¹ i kultury lendzielskiej², a więc w odniesieniu do horyzontu późnonaddunajskiego, jemu bowiem, szczególnie na obszarach Polski północnej, przypadła istotna rola w formowaniu swoistego oblicza kulturowego tych ziem. Badania te obejmowały wprawdzie głównie obszary Polski południowej (Małopolska, Śląsk) i dla tych rejonów uzyskujemy coraz wyraźniejszy obraz ewolucji oraz przemian interesujących nas kultur, ostatnio jednak coraz częściej uwaga badaczy zwraca się w kierunku północnych peryferii zarówno kultury ceramiki wstęgowej klutej, jak i kultury lendzielskiej natrafiając od razu na szereg trudności wynikających z ilości i charakteru stojących do dyspozycji materiałów. Trudności powoduje także ów peryferyczny charakter materiałów późnonaddunajskich zatracających wiele cech indywidualnych, a występujących w formie jakichś wtórnych tworów skupiających w sobie w przemieszaniu cechy nie tylko kultur naddunajskich, ale i kultur typowych dla strefy Polski północnej. Wystarczy tu przytoczyć znane powszechnie znaleziska grobowe z Karska, pow. Pyrzyce³, Sławęcic, pow. Góra⁴, czy Wrocławia-Muchoboru⁵, aby stwierdzić, iż w wielu wypadkach bardzo trudno ustalić przynależność kulturową określonych zespołów, jako że zawierają one materiały typowe zarówno

¹ A. Kulczycka-Leciejewiczowa, *The Linear and Stroked Pottery Cultures*, [w:] *The Neolithic in Poland*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 14-75; W. Wojciechowski, *The Problem of Establishing Periods Determining Stroke Ornamental Ware Culture in Lower Silesia*, „Archeologia Polona”, t. 10: 1968, s. 103-117.

² J. K. Kozłowski, *Próba klasyfikacji materiałów zaliczanych do kultury lengyelskiej i nadcisańskiej w Polsce południowej*, „Archeologia Polski”, t. 11: 1966, s. 7-27; J. Kamieńska, *Z badań nad kulturą lendzielską w Małopolsce*, „Archeologia Polski”, t. 12: 1967, s. 257-279; J. Kamieńska, J. K. Kozłowski, *The Lengyel and Tisza Cultures*, [w:] *The Neolithic in Poland*, 1970, s. 76-143; W. Wojciechowski, *Przyczynek do znajomości kultury uczesnolendzielskiej na Dolnym Śląsku*, „Archeologia Polski”, t. 14: 1969, z. 1, s. 87-94.

³ G. Dorka, *Urgeschichte des Weizackerkreises Pyritz*, Stettin 1939, s. 193 n.

⁴ H. Seger, *Die keramischen Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, N.F., t. 7: 1916, s. 22, ryc. 56, 76.

⁵ H. Seger, *Ein Seitenstück zur Vase von Bschanz*, „Altschlesien”, t. 3: 1930, z. 1, s. 1-5, ryc. 1-7.

dla kultury ceramiki wstęgowej kłutej, jak i kultury lendzielskiej. Dodatkowo, a w naszych rozważaniach najistotniejszą trudność powoduje fakt, iż na tym samym terenie, a więc na obszarze północnych rubieży Dolnego Śląska, w Wielkopolsce, na Ziemi Lubuskiej, Kujawach i w rejonie Pyrzyc, stwierdzamy obecność także innych materiałów związanych z kręgiem późnonaddunajskim w formie grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej i wyróżnionej przez C. Umbreita⁶, a ostatnio szerzej zarysowanej przez T. Wiślańskiego⁷ grupy górowskiej. Jeżeli uwzględnimy jeszcze ślady oddziaływań na te rejony elementów nadcisańskich wychodzących z kultury bodrogkeresztúrskiej (Brześć Kujawski, stan. 4, gr. LIII)⁸, otrzymamy obraz przedstawiany faktami, lecz niezmiernie trudny z punktu widzenia jego historycznej interpretacji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno materiały reprezentujące stosunkowo czystą kulturę ceramiki wstęgowej kłutej, jak i zespoły mieszane (kłu-to-lendzielskie), a także materiały „typu górowskiego” oraz brzesko-kujawskiego pozostawały w pewnej chronologiczno-przestrzennej relacji, przy czym teoretycznie zakładać można przynajmniej dwie, a nawet trzy kombinacje.

Pierwsza miałaby charakter nieprzerwanego ciągu ewolucyjnego od czystej kultury ceramiki wstęgowej kłutej, poprzez stadium późno kłute lub raczej mieszane kłu-to-lendzielskie (zespoły typu Karsko, Sławęcice) w kierunku typu górowskiego (o dominacji elementów lendzielskich nad elementami kultury ceramiki wstęgowej kłutej) i dalej do grupy brzesko-kujawskiej jako najmłodszego stadium rozwojowego. Obraz ten zamykałby się w formule:

kultura ceramiki wstęgowej kłutej —> stadium kłu-to-lendzielskie —> stadium górowskie —> stadium brzesko-kujawskie

Formuła ta odpowiadałaby generalnie sugestiom M. Stekli sformułowanym w 1959 roku⁹.

Druga kombinacja obejmowałaby ciągłość rozwojową trzech pierwszych stadiów przy współczesności elementów górowskich i brzesko-kujawskich, zamykając się w formule:

kultura ceramiki wstęgowej kłutej —> kłu-to-lendzielska —> grupa górowska
↓
↑
grupa brzesko-kujawska.

Kombinacja ta odpowiadałaby zatem generalnie sugestiom T. Wiślańskiego¹⁰.

Trzecia wreszcie kombinacja miałaby charakter rozwoju równoległego lub częściowo chronologicznie nakładającego się, przy czym jeden kierunek rozwoju obejmowałby:

kultura ceramiki wstęgowej kłutej —> stadium kłu-to-lendzielskie,

drugi zaś:

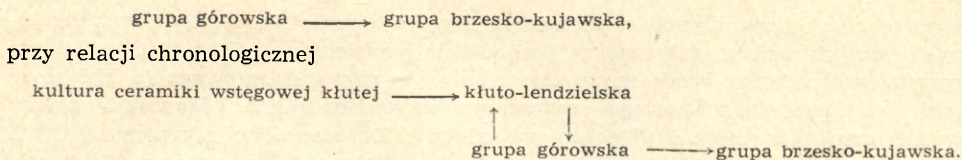
⁶ C. Umbreit, *Neue Forschungen zur ostdeutschen Steinzeit und frühen Bronzezeit*, Leipzig 1937, s. 177-180.

⁷ T. Wiślański, *Uwagi o grupie górowskiej kultury lendzielskiej w Polsce zachodniej*, „Archeologia Polski”, t. 17: 1971, s. 85-105.

⁸ L. Gabałówna, *Ze studiów nad grupą brzesko-kujawską kultury lendzielskiej. Brześć Kujawski, stanowisko 4*, „Acta Archaeologica Lodziensia”, nr 14, Łódź 1966, tabl. XLV: 1.

⁹ M. Stekla, *Triděni vypichané keramiky*, „Archeologické Rozhledy”, R. 11: 1959, z. 2, s. 257.

¹⁰ Wiślański, *op. cit.*, s. 94-98.



Zakładając, iż tylko jedna z wymienionych hipotez może być prawdziwa, spróbujmy dokonać eliminacji w oparciu o stojące do dyspozycji źródłowe materiały dowodowe.

Opinie występujące w literaturze, a odnoszące się do interesującego nas zagadnienia, wykazują duże rozbieżności. C. Umbreit wydzieliła oddzielną grupę górowską na podstawie wzbogaconego zdobnictwa pokrywającego poszczególne formy ceramiczne. Raddatz zalicza te same materiały do kultury rösseńskiej¹¹. Podobne stanowisko reprezentuje B. Gramsch¹². M. Stekla nie wydzieliła w ogóle typu górowskiego, widzi natomiast ciągłość rozwojową kultury ceramiki wstęgowej kłutej od materiałów klasycznych poprzez stadium kłuto-lendzielskie po grupę brzesko-kujawską, którą interpretuje jako najmłodsze stadium kultury ceramiki wstęgowej kłutej. J. Preuss, w przeciwieństwie do tej ostatniej, wiąże grupę brzesko-kujawską z zachodnio-małopolskim kręgiem późnolendzielskim, widząc w niej cechy stylistyczne znamionujące grupę ocicką i morawską ceramikę niemalowaną¹³. T. Wiślański wreszcie opowiada się za istnieniem samodzielnej grupy górowskiej powstałej na gruncie późnej fazy kultury ceramiki wstęgowej kłutej pod wpływem idącym z zachodu, ściśle z kultury rösseńskiej, i ze wschodu wychodzącym z grupy brzesko-kujawskiej jako oddzielnego tworu kulturowego¹⁴.

Odpowiedzi na pytanie, który z wymienionych sądów odpowiadać może obiektywnie zachodzącym na omawianym terenie procesom historycznym lub może wykazywać maksymalne do nich zbliżenie, oczekujemy od analizy poszczególnych możliwości zarysowanych w przedstawionych wyżej trzech kombinacjach.

Rozpatrzmy zatem kombinację pierwszą.

Obecności na terenie zachodniej Polski stosunkowo czystych zespołów wiążących się z kulturą ceramiki wstęgowej kłutej trudno dzisiaj przeczyć. Inwentarz ziemianki z Glinic, pow. Dzierżonów¹⁵, czy znalezisko z Przedmościa, pow. Głogów¹⁶, wydają się być jednoznaczne w swojej wymowie. Także ostatnie odkrycie dokonane w Niemczy, pow. Dzierżonów¹⁷, potwierdza obecność stosunkowo wczesnych, bo nawiązujących do III fazy czeskiej i czystych zespołów tej kultury na terenie Dolnego Śląska. Faktem również jest, że w miarę upływu czasu i wzrostu oddziaływań kultury lendzielskiej na tereny Dolnego Śląska kultura ceramiki wstęgowej kłutej zaczyna stopniowo zatracać swoje indywidualne oblicze ewoluując w kierunku ze-

¹¹ K. Raddatz, *Ein Gefäß der Rössener Kultur aus der Uckemark*, „Offa”, t. 15: 1956, s. 25-30.

¹² B. Gramsch, *Ein neuer Fund von Rössener Keramik in der Uckemark*, „Märkische Heimat”, z. spec. 1: 1960, s. 28-33.

¹³ J. Preuss, *Bemerkungen zur Gaterslebener Gruppe in Mitteldeutschland*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, t. 45: 1961, s. 81.

¹⁴ Wiślański, *op. cit.*, s. 104.

¹⁵ Seger, *Die keramischen Stilarten...*, s. 20-21, ryc. 57-66.

¹⁶ Seger, *op. cit.*, s. 20, 23, ryc. 74.

¹⁷ A. Kulczycka-Leciejewiczowa, *Wczesnoneolityczna osada w Niemczy, pow. Dzierżonów. Wyniki badań drugiego sezonu wykopaliskowego*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 15: 1973, s. 19-26, tabl. IV.

społu o charakterze wyraźnie mieszanym zawierającym obok elementów tradycyjnych (kłutych) szereg cech nowych pochodzenia lendzielskiego. Formowanie się tego zespołu przypada na okres rozprzestrzeniania się nurtu kulturowego (a być może także elementu ludnościowego) związanego ze środowiskiem późnonaddunajskim w kierunku północnym i północno-wschodnim¹⁸. Do stanowisk reprezentatywnych dla tego stadium możemy zaliczyć wychodząc od Dolnego Śląska grób w Glinicach, pow. Dzierżoniów¹⁹, cmentarzysko we Wrocławiu-Muchoborze²⁰, domniemany grób w Sławęcicach, pow. Góra²¹, dwie osady z Poznania-Dębca²² oraz cytowane już znalezisko z Karska, pow. Pyrzyce²³.

Rzecz charakterystyczna — i tu wkraczamy w zagadnienie „grupy górowskiej” — iż porównując komponent lendzielski w materiałach kultury ceramiki wstęgowej kłutej na Dolnym Śląsku z takowym na terenie Wielkopolski zauważamy bardzo wyraźną różnicę w jego podstawowych cechach.

Na Dolnym Śląsku jako stały składnik wchodzi: puchary na pustej nóżce zdobione w konwencji kultury ceramiki wstęgowej kłutej, jak i egzemplarze niezdobione nawiązujące kształtem wyraźnie do form znanych z osady kultury lendzielskiej w Janówku, pow. Dzierżoniów²⁴ (Sławęcice, pow. Góra, Wrocław-Muchobór), niezdobione stożkowate misy zaopatrzone pod krawędzią wylewu w okrągłe, typowo lendzielskie guzy, w zdobnictwie wklęsłym zaś wpływy lendzielskie ograniczają się jedynie do rzędu nacięć na największej wydętości brzuśca.

Na terenie Wielkopolski natomiast elementy nie związane z tradycją „kłutą” wyglądają zupełnie odmiennie. Typowe stanowisko w Poznaniu-Dębcu (stan. II) legitymuje się obok form typowo „kłutych” obecnością mis o zachylonym do wewnątrz brzegu²⁵, naczyń o lekko esowatym profilu²⁶, niezdobionych naczyń amforkowatych²⁷, obecnością plastycznych pionowych guzów na krawędzi wylewu²⁸, a przede wszystkim elementem obcym materiałom śląskim, tj. karbowaniem krawędzi wylewu oraz ornamentem dołkowym występującym w poziomych układach pod wylewem²⁹. Podobny charakter ma także ceramika ze stan. I w Poznaniu-Dębcu³⁰ i Zbąszyniu, pow. Nowy Tomyśl³¹, przy czym wszystkie wymienione tu materiały ciążą bardzo

¹⁸ W. Wojciechowski, *Zagadnienie chronologii relatywnej kultur młodszej epoki kamienia na Dolnym Śląsku na tle środkowoeuropejskiej systematyki neolitu*, „Studia Archeologiczne”, t. 3: 1970, s. 39, 40.

¹⁹ L. Zolt, *Neue bandkeramische Funde*, „Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit”, R. 13: 1937, z. 10/11, s. 253-254, ryc. 20-22.

²⁰ Por. przyp. 5.

²¹ Por. przyp. 4.

²² Ł. Smoczyńska, *Kultura ceramiki wstęgowej w Wielkopolsce*, „Fontes Praehistorici”, t. 3: 1953, s. 35-47.

²³ Por. przyp. 3.

²⁴ W. Wojciechowski, *Ślady osadnictwa ludności kultury lendzielskiej w rejonie wsi Janówek, pow. Dzierżoniów*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 24: 1972, s. 21-36.

²⁵ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 45, ryc. 170, 172.

²⁶ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 45, ryc. 167, s. 46, ryc. 178.

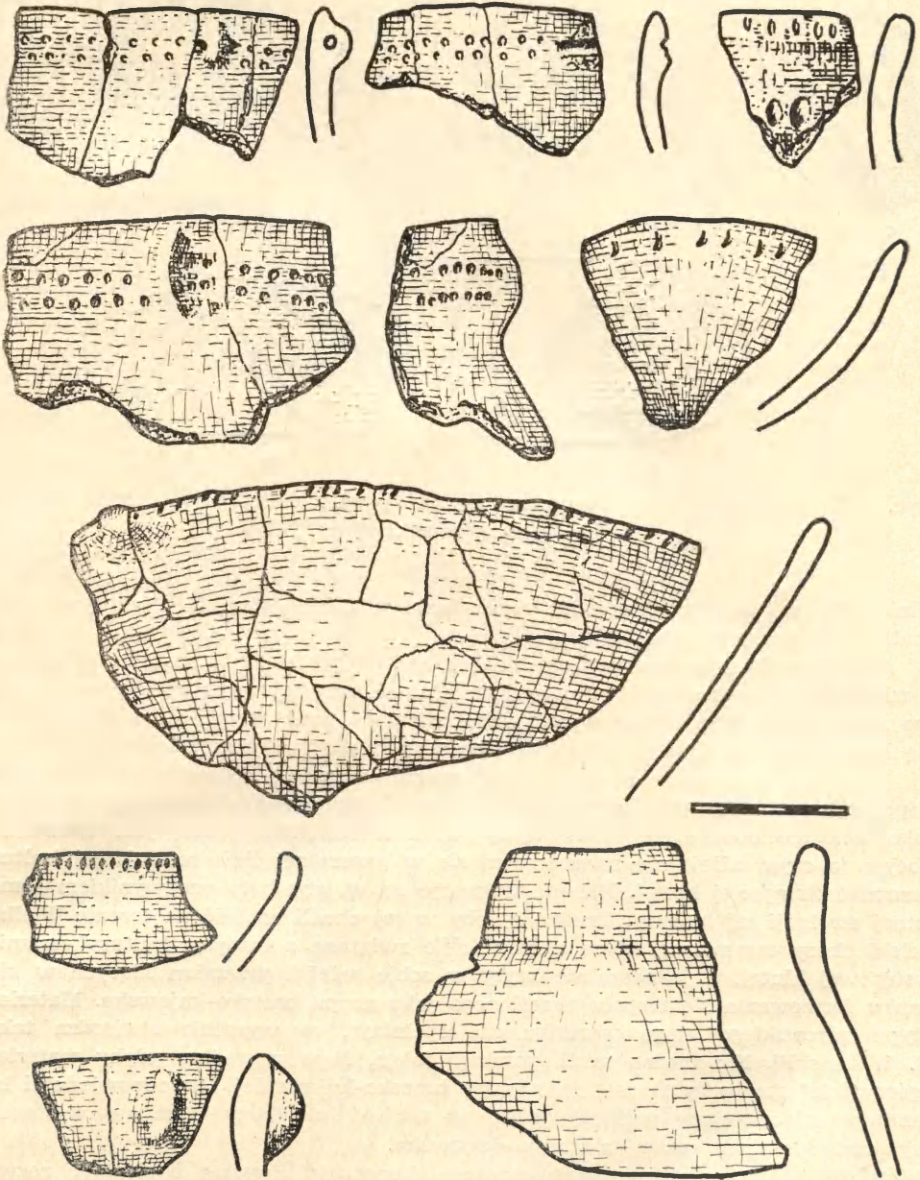
²⁷ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 46, ryc. 176.

²⁸ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 46, ryc. 175, 180.

²⁹ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 45, ryc. 165-168, 171-173, s. 46, ryc. 178, 181.

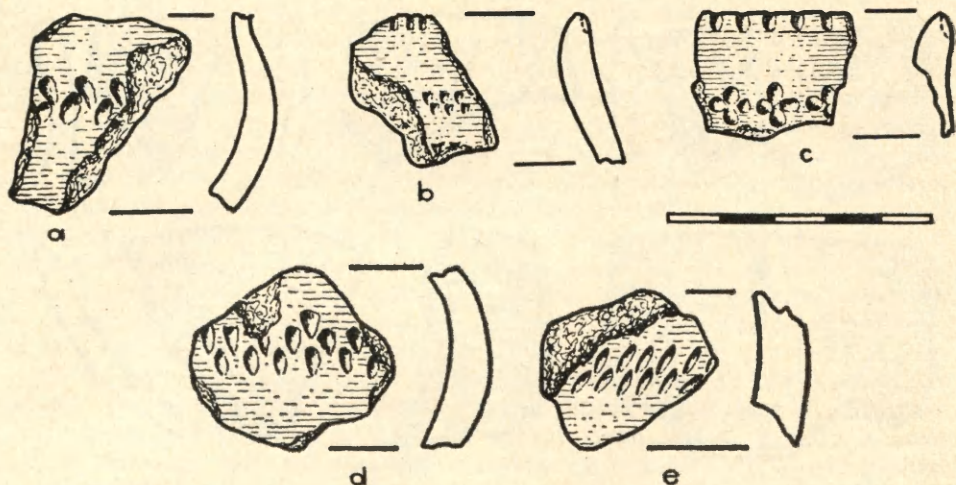
³⁰ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 38, ryc. 133-136, 145.

³¹ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 63, ryc. 244-253.



Ryc. 1. Poznań-Dębiec, stan. II. Ceramika lendzielska współwystępująca z naczyniami kultury ceramiki wstęgowej kłutej (jama 1)

Wg Ł. Smoczyńskiej rys. W. Wojciechowski



Ryc. 2. Tarpno, pow. Góra. Ceramika z badań powierzchniowych. Ułamek zdobiony w stylu „górowskim” (c)

Rys. W. Wojciechowski

silnie zarówno w stronę znalezisk z ziemianki w Górze, stan. 11³², jak i w stronę materiałów grupy brzesko-kujawskiej.

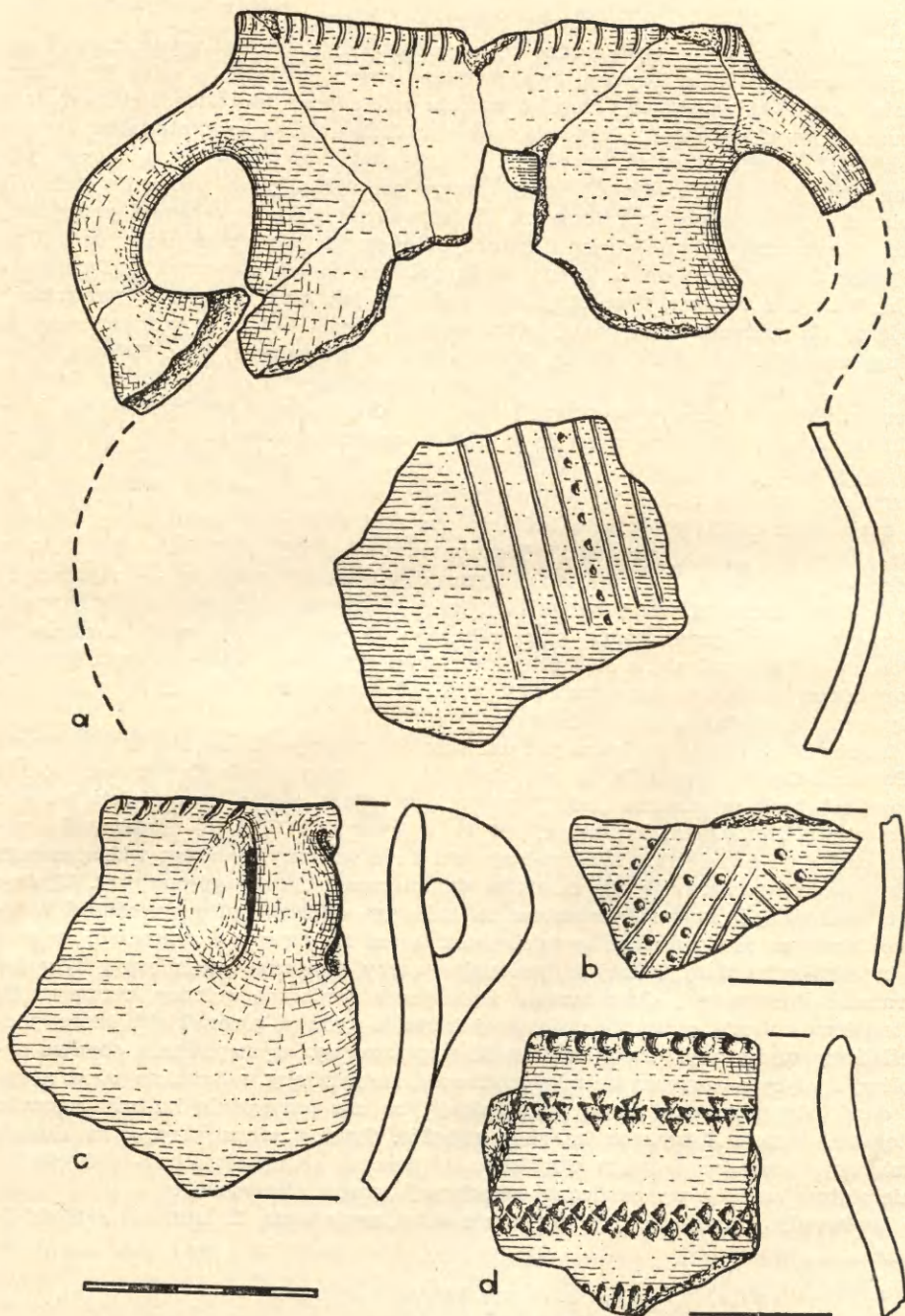
Stwierdzenie powyższego faktu skłania nas do postawienia następnego pytania, a mianowicie, czy materiały występujące jako element towarzyszący ceramice typowo „kłutej” mogły się z niej wykształcić i stanowić punkt wyjścia dla uformowania się kompleksu określanego jako grupa brzesko-kujawska kultury lendzielskiej.

Wydaje się, iż w chwili obecnej, w oparciu o stojące do dyspozycji materiały, odpowiedzieć trzeba przecząco. Przede wszystkim wielkopolski materiał określany jako lendzielskopochodny, występujący wraz z ceramiką kłutą, jest elementem obcym (o czym niżej) nie mieszczącym się w generalnej linii rozwojowej kultury ceramiki wstęgowej kłutej. Nic nie wskazuje na to, aby były one wynikiem samostannej ewolucji tej kultury. Trudno byłoby w tej chwili znaleźć na terenie Wielkopolski okazy ceramiczne, które byłyby ściśle związane z tradycją kultury ceramiki wstęgowej kłutej, a jednocześnie kryły w sobie załączki przemian idących w kierunku formowania się zespołu określanego jako grupa brzesko-kujawska. Materiały „typu górowskiego” tego warunku nie spełniają, co wyraźnie stwierdza także T. Wiślański³³. Nie można także pominąć faktu, iż w wypadku, gdyby materiały „górowskie” stanowiły starszą fazę grupy brzesko-kujawskiej, ich odpowiedniki lub reminiscencje powinny wystąpić także na wschód od Warty. Tam zaś występuje wyłącznie klasyczna ceramika brzesko-kujawska.

W świetle powyższego trudno utrzymać koncepcję pierwszą o ciągłości rozwojowej od czystej kultury ceramiki wstęgowej kłutej do grupy brzesko-kujawskiej poprzez stadia kłuto-lendzielskie i „górowskie”.

³² W. Boege, *Eine Grubenwohnung der jüngeren Steinzeit als Grabstätte*, „Altschlesische Blätter”, R. 12: 1937, z. 7/8, s. 169-172.

³³ T. Wiślański opowiada się wprawdzie za wcześniejszym powstaniem „grupy górowskiej”, jednakże grupa brzesko-kujawska w momencie zetknięcia się z nią była już w pełni ukształtowana i zdolna do przeprowadzenia procesu asymilacyjnego na swoją korzyść (por. Wiślański, *op. cit.*, s. 97-98).



Ryc. 3. Siciny, pow. Góra. Wybór ceramiki z jamy nr 20. Ułamek zdobiony w stylu „górowskim” (d)

Rys. W. Wojciechowski

Przejdźmy zatem do rozpatrzenia kombinacji drugiej.

Natrafiamy tu na te same trudności, jakie zaciążyły na próbie uzasadnienia koncepcji pierwszej. O ile bowiem dwa pierwsze etapy ewolucji, a więc klasycznej (czystej) ceramiki wstęgowej klutej i zespołu mieszanego kłuto-lendzielskiego, nie wzbudzają kontrowersji, o tyle powiązanie z tą linią rozwojową materiałów „grupy górowskiej” załamuje się na wyraźnym hiatusie, tak w zakresie form naczyń, jak i kanonów zdobniczych. Zespół form „grupy górowskiej” nie wykazuje żadnych powiązań np. z klasycznymi formami amforowatymi kultury ceramiki wstęgowej klutej o dwustożkowatym brzuścu i cylindrycznej szyjce, zaopatrzonej w uszka lub ich pozbawionymi, znanymi z terenu Wielkopolski z dwóch stanowisk w Poznaniu-Dębca³⁴ i np. z Sędowa, pow. Mogilno³⁵, podobnie jak brak w „grupie górowskiej” nawiązań do pucharków na pustej nóżce występujących licznie w późnym stadium kultury ceramiki wstęgowej klutej, przykładowo w Warszówce, pow. Kalisz³⁶, KarSKU, pow. Pyrzyce. Brak również wyraźnych reminiscencji typowo „kłutych” technik ornamentacyjnych, przy występowaniu techniki dołączkowej czy karbowania krawędzi, całkowicie odmienne wreszcie są układy ornamentów wykazujące brak orientacji pionowych o motywach krokwiastych, wsuwanych kątów, kompozycji romboidalnych czy łamanej spirali, a legitymujące się obecnością układów horyzontalnych. Nie mają także odpowiedników w kulturze ceramiki wstęgowej klutej formy dzbanowate związane z „grupą górowską” (Kozów, pow. Gubin)³⁷. W świetle tych faktów trudno dopatrywać się w materiałach „grupy górowskiej” ostatniej — najmłodszej fazy kultury ceramiki wstęgowej klutej, która następnie zostałaby zmodyfikowana lub zasymilowana przez grupę brzesko-kujawską, jako że w świetle materiałów z Poznania-Dębca zetknięcie się kultury ceramiki wstęgowej klutej ze środowiskiem lendzielskim (brzesko-kujawskim) nastąpiło już wcześniej, przy czym widać już wpływy na tę ostatnią grupy jordanowskiej³⁸.

Te same materiały, na które już wielokrotnie powoływałem się, a mianowicie z Poznania-Dębca, wskazują, iż na obszarze, na którym miałyby istnieć „grupa górowska”, brak w zasadzie „luki” czasowej, w której można by umieścić trwanie tej ostatniej. Komponent lendzielski bowiem na stan. I i II w tej miejscowości posiada charakter notorycznie brzesko-kujawski i nie widzimy tu owego wzbogaconego zdobnictwa charakteryzującego ceramikę domniemaną „grupy górowskiej”. Wydaje się to dowodzić, iż kontakt przedstawicieli późnego stadium kultury ceramiki wstęgowej klutej ze środowiskiem lendzielskim dokonał się poprzez reprezentantów grupy brzesko-kujawskiej, której indywidualne cechy (materiał ceramiczny) były już wyraźnie uformowane. Odmienności stylistyczne widoczne między ceramicznym materiałem kultury ceramiki wstęgowej klutej i „grupy górowskiej”, które podkreślaliśmy wyżej, wykluczają możliwość współczesnego występowania obydwu zespołów, a gdyby nawet przyjąć taką możliwość, zachodziłoby pytanie, na jakim gruncie doszło do powstania „grupy górowskiej”, bo nie na gruncie kultury ceramiki wstęgowej klutej. Różnice są tu zbyt głębokie. Trudno zatem przyjąć za słuszną kombinację trzecią zakładającą współczesność późnych elementów kłuto-lendzielskich i niezależnie od nich wykształconej samoistnej „grupy górowskiej”.

W świetle przedstawionych wyżej rozważań wydaje się, iż istnienie samodziel-

³⁴ S m o c z y ń s k a, *op. cit.*, s. 40, ryc. 153, s. 44, ryc. 163.

³⁵ S m o c z y ń s k a, *op. cit.*, s. 52, ryc. 206, 207.

³⁶ S m o c z y ń s k a, *op. cit.*, tabl. IV: 5.

³⁷ U m b r e i t, *op. cit.*, tabl. 32f.

³⁸ Mamy tu na myśli fragment amforkowatego naczynia z Poznania-Dębca, stan I

nego zespołu kulturowego określanego jako „grupa górowska” trudno brać pod uwagę, a jeszcze trudniej udowodnić jego obecność na terenie północno-zachodniej Polski. Materiały „górowskie” wykazują wprawdzie pewną regionalną odmienność (głównie w zakresie zdobnictwa ceramiki), ale wydaje się, że odrębność ta jest wynikiem pewnego procesu rozgrywającego się na peryferiach, lecz w ramach grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej. Obraz zjawisk historycznych zachodzących na zachodnich połaciach Polski w tym czasie widzielibyśmy w formie następującej: młodsze stadium kultury ceramiki wstęgowej kłutej na zachód od osi wyznaczonej przez dolną Wisłę i górną Wartę podlega silnym oddziaływaniom kultury lendzielskiej, której elementy ekspandują na północ wykraczając poza obszary Polski w rejony południowej Skandynawii. Oddziaływania te wychodząc z dwóch różnych ośrodków nadają kulturze ceramiki wstęgowej kłutej odmienne zabarwienie. Dolny Śląsk wchodzi w kontakty z prężnym środowiskiem lendzielskim w Małopolsce zachodniej (Krakowskie) w momencie trwania tam fazy z ceramiką polichromowaną (Janówek, pow. Dzierżoniów)³⁹. Rezultatem tych oddziaływań są materiały typu Wrocław-Muchobór, Sławęcice, pow. Góra. Dynamiczne środowisko lendzielskie rozwija się na tym terenie w kierunku grupy jordanowskiej asymilując jednocześnie starsze podłoże z ceramiką kłutą i uzyskując na tym terenie monopolistyczną pozycję w ramach naddunajskiej prowincji kulturowej.

Obszary Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej i rejonu Pyrzyc podlegają natomiast tym samym procesom wychodzącym z obszaru Kujaw, tj. silnym oddziaływaniom grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej, związanej prawdopodobnie genetycznie nie tyle z kręgiem morawskiej ceramiki niemalowanej, jak to sugeruje Preuss, lecz z rejonem wideł Wisły i Sanu (grupa malicka)⁴⁰, i rezultatem tych oddziaływań są materiały typu Poznań-Dębiec. Procesy asymilacyjne pogłębiające się na tym terenie prowadzą do zaniku kultury ceramiki wstęgowej kłutej i z kolei do zdobycia pozycji monopolistycznej przez grupę brzesko-kujawską, przy jednoczesnym przejęciu przez tę ostatnią w swojej peryferycznej ekumenie pewnych cech ornamentacyjnych (samą koncepcję wzbogaconego zdobnictwa) starszego podłoża.

Nacisk elementu lendzielskiego ze wschodu zbiegł się lub był nawet (na Dolnym Śląsku) nieco wyprzedzany przez falę wpływów zachodnich wychodzących z kręgu kultury rüsseńskiej przekazując ideę pewnych form ceramicznych (naczynie z Mierzyna, pow. Szczecin, stan. 6)⁴¹ oraz konwencji ornamentacyjnych.

(jama I) zdobionego w stylu jordanowskim (por. Smoczyńska, *op. cit.*, s. 38, ryc. 137).

³⁹ Wojciechowski, *Przyczynek...*, s. 91, ryc. 3.

⁴⁰ Występowanie ornamentu malowanego w grupie malickiej przy zastosowaniu farby białej wydaje się wskazywać na jej chronologiczny związek z fazą pleszowską. Oddziaływaniom tej fazy zawdzięcza prawdopodobnie Dolny Śląsk pojawienie się ceramiki polichromicznej z uwagi na obecność w tym zdobnictwie farby białej. Nie wykluczone, że równoległe z oddziaływaniami środowiska małopolskiego w strefie południowopolskiej zachodzą podobne procesy o orientacji południkowej wychodzące z rejonu wideł Wisły i Sanu, a dalej wzdłuż Wisły w rejon Kujaw. Właśnie bowiem w grupie malickiej stwierdzamy liczne formy ceramiczne, które inspirować mogły szereg form grupy brzesko-kujawskiej, nie mówiąc już o zbliżonych, a niekiedy nawet identycznych technikach i układach ornamentacyjnych, jak karbowanie krawędzi wylewu, podkreślanie największej wydatości brzuśca rzędem dołków itp. (por. Kamińska, Kozłowski, *The Lengyel...*, s. 101, ryc. 26).

⁴¹ Wiślański, *op. cit.*, s. 101, ryc. 9.

Zamknięciem tego procesu było powstanie w rejonie nadbaryckim strefy stykowej jordanowsko-brzesko-kujawskiej, której przykładem jest osada w Sicinach, pow. Góra, łącząca w sobie elementy brzesko-kujawskie o wzbogaconym zdobnictwie (np. w zwartym zespole jamy nr 20⁴² odkryto typową ubogą zdobioną ceramikę oraz ułamki o czterolistnym „koniczynkowatym” ornamencie znanym z ziemianki w Górze na stan. 11) oraz jordanowskie.

W materiałach „grupy górskiej” widzielibyśmy zatem grupę brzesko-kujawską zabarwioną jedynie w swoich peryferiach obcymi naleciałościami z szeroko pojętej „kłutej” strefy kulturowej oraz z grupy jordanowskiej (Kopanina, pow. Szamotuły⁴³, Zbąszyń, pow. Nowy Tomyśl — taśmowe ucho⁴⁴).

Przyjmując założenie, iż domniemana „grupa górська” jest integralną częścią grupy brzesko-kujawskiej oraz fakt, iż wykazuje ona pewne regionalne odrębności, zachodzi pytanie, czy odrębności te są takiego rzędu, aby upoważniały do wydzielenia określonej podgrupy. Różnica w asortymencie naczyń uchwytna jest w zasadzie w braku wśród materiałów „górowskich” profilowanych mis (z wyodrębnioną szyjką) oraz w występowaniu wśród nich taśmowych uch. W ornamencie różnica obejmuje kryterium ilościowe, podczas gdy w zakresie techniki nie obserwujemy jakichś istotniejszych różnic. Nawet zdecydowanie obce formy pochodzenia rösseńskiego mają, zdaniem T. Wiślańskiego, odpowiedniki w formach nóżek z Brześcia Kujawskiego, stan. 4⁴⁵. Nie wydaje się zatem, aby te różnice upoważniały do wydzielenia zespołu o randze podgrupy, nie mówiąc już o tym, że rozpatrujemy tu jedynie drugorzędne cechy jednego składnika, a mianowicie ceramiki. Rzecz charakterystyczna, że w materiale krzemionym z osady w Sicinach⁴⁶ również dominowały włórowe drapacze oraz sierpaki o wydłużonych kształtach, czyli inwentarz zbliżony swoim składem do tego, jaki uzyskano na stanowisku w Flemsdorf, Kr. Angermünde⁴⁷. Gdyby przyjąć, że uchwytno odrębności (nie bacząc na bez porównania liczniejsze podobieństwa) upoważniają do wydzielenia samodzielnych grup lub podgrup lokalnych, trudno wyobrazić sobie, ile podgrup należałoby wydzielić np. w kulturze pucharów lejowatych. Osada w Janówku, pow. Dzierżoniów, łącząca w sobie cechy morawsko-górnośląskie kultury pucharów lejowatych oraz wpływy fazy bolerazkiej kultury ceramiki promienistej i fazy lubońskiej grupy wschodniej spełniałaby te warunki w większym stopniu, aniżeli materiały wydzielane w lokalną „grupę górską”.

Włodzimierz Wojciechowski

Adres Autora: Doc. dr hab. Włodzimierz Wojciechowski,
Katedra Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego,
50-139 Wrocław, ul. Szewska 48

⁴² W cytowanej pracy Wiślańskiego błędnie podano numerację jam, z których pochodzą prezentowane ułamki. Faktyczna numeracja: ryc. 4:14 — jama 11; 4:15 — jama 9; 5:1-6 — jama 20.

⁴³ Wiślański, *op. cit.*, s. 96, ryc. 7: 3.

⁴⁴ Smoczyńska, *op. cit.*, s. 63, ryc. 252.

⁴⁵ Wiślański, *op. cit.*, s. 94.

⁴⁶ W. Wojciechowski, *Osada ludności grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej w Sicinach, pow. Góra*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 37: 1972, z. 3, s. 256-276.

⁴⁷ Gramsch, *op. cit.*, s. 30, ryc. 2; Wiślański, *op. cit.*, s. 91-92.